

Natalia S.	Wygrywaj AZS-ie nasz kochany, Za Ciebie przecież kciuki trzymamy! A Gdy koszykarki z Gorzowa, energią z Enea są doładowane, To zwycięstwa w lidze mamy zagwarantowane! Enea Gorzów WLKP to nasz drużyna, Niech nikt o tym nie zapomina! AZS GORZÓW!
Karol K.	Heja ho AZS Heja ha mistrza wygram nam. Kibic PolskaStrefalnwestycji Enea Gorzów Wlkp
Aneta P.	Wraz z mężem kibicujemy z trybun Enea AZS Politechnika Poznań. Kiedy nie możemy iść na mecz, oglądamy go wraz z czteroletnim synem w emocje tv. Zakładamy wtedy szaliki, robimy popcorn, a syn zawsze dopytuje, które to "nasze dziewczyny", bo jeszcze nie za bardzo rozróżnia. Czasem się myli i kiedy dziewczyny zdobywają punkty, krzyczy GOOOOOL! Ale wie, że koszykówka to ulubiony sport mamy i wszystkim to powtarza.
Jerzy W.	AZS AJP Gorzów Wielkopolski
Mikołaj K.	Refren: Hej AZS, nasza duma, nasza moc! Gramy razem, aż po złoty finał noc! Z Poznania siła, walka aż po kres, To jest nasza drużyna – Enea AZS! Zwrotka: Od lat na parkiecie, w sercu ogień gra, Nasze zawodniczki – siła, pasja, gra! Trener wzywa do boju, hala aż drży, Kto nie wierzy w zwycięstwo – nie zna AZS dziewczyn! Refren: Hej AZS, nasza duma, nasza moc! Gramy razem, aż po złoty finał noc! Z Poznania siła, walka aż po kres, To jest nasza drużyna – Enea AZS! Zwrotka: Historia pisana w każdym mocnym rzucie, Na uczelni, w hali – zawsze w pierwszym skrócie! Medale, sukcesy – to nasz wspólny cel, Nie ma takich jak one – AZS, tylko słyszać werbel! Refren: Hej AZS, nasza duma, nasza moc! Gramy razem, aż po złoty finał noc! Z Poznania siła, walka aż po kres, To jest nasza drużyna – Enea AZS!

Kamila K.

Siatkówka to piękna dyscyplina,
Wie o tym każda żona, matka i dziewczyna!
Więc gdy nadchodzi meczowe popołudnie,
W kibica reprezentacji przeistaczam się cudnie!
Urlop w pracy na czas rozgrywek zarezerwowany,
Nie zaskoczy mnie żaden telefon niespodziewany.
Mąż dziećmi ochoczo się zajmuje,
Rozplakane „MAMO!” do uszu mych nie dolatuje.
W przydomowym ogródku wymarzoną strefę
organizuję,
Na czas meczu przestrzeń tą przejmuję.
Fotel w pozycji optymalnej ustawiony,
TV na kanał meczowy przełączony.
Makijaż zrobię, strój odpowiedni założę,
I „coś” do picia na stoliku położę.
Okrzyków nie ma końca,
Atmosfera jest gorąca:

„Parkiet jest przygotowany, drużyny są dwie,
Każdy to wie!
Dwie drużyny naprzeciwko siebie stają,
Niechaj lepsi wygrają!
Kibice chcą mieć super widowisko,
Pot, łzy – dajcie z siebie wszystko!
Liczy się chęć walki i zaangażowanie,
Widz pragnie tego niesłuchanie!
Jeszcze trzy, koniec gry!
Jeszcze dwa i papa!
Ostatnia, meczowa!

Na świętowanie jestem gotowa!
Oby doping do finału rozbrzmiewał,
Dziewczyny do gry zagrzewał.
Bo ja Enea AZS Politechnika Poznań kibicuję,
Kandydata lepszego do mistrzostwa nie znajduję.